

Ja, PioTroski pracuję krtanią

Biuro Wystaw Artystycznych i Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN działają blisko siebie przy jednej staromiejskiej ulicy w Lublinie, ale po raz pierwszy zdecydowały się na wspólne przedsięwzięcie.

Oto modlitwa błagalna
Proroka – w Imię Boga Litościwego i Miłosiernego:

تبع ما أوحى اليك
من ربك لا إله إلا هو
أعرض
عن المشركين

„Ist
ta natchowieniem Boga:
inogo nie ma jak tylko On,
i obrzici się
od białocuchawców”

(Koran VI, 106)

Galeria Labirynt 2 BWA i artysta znany jako PioTroski zapraszają dziś na wystawę „Otwarcie”. Wprowadzenie do niej odbędzie się w Ośrodku z Brama Grodzka o godz. 19, natomiast sama ekspozycja będzie czynna w galerii przy Grodzkiej 3 w godz. 11-19 (później, do 12 marca w godz. 10-17).

PioTroski, czyli Zygmunt Piotrowski, jest absolwentem warszawskiej ASP. W 1987 w Kassel, na słynnych Dokumenta 8, gromadzących wszystko to, co w sztuce europejskiej najbardziej odkrywcze, Piotrowski

zaprezentował nowy sposób grupowego współdziałania, określony jako „aufmerksamkeitschule”. Później skonkretyzował wizję swojej aktywności artystycznej, odwołującej się do pojęcia dziedzictwa. Wreszcie w ostatnich latach ustanowił podwaliny nowej dyscypliny sztuk pięknych: GROUNDWORK FINE ART. Podstawową kategorią estetyczną nowej dyscypliny sztuki jest ekspresja tylko emanacja, która odslania techniki twórczego działania nieznaną sztuce współczesnej. W pięknie wydanej książeczce „Wołaj! nie przestawaj: jak trąba wynosi swój głos” (trzeba ją traktować integralnie z wystawą – lekturę dopełniającą wprowadzenie) PioTroski m.in. wyznaje: „Moim narzędziem jest krtanią – ja, artysta sztuk pięknych, pracuję krtanią”. Żeby to pojąć, trzeba się z tą sztuką i jej kreatorem spotkać.

ANDRZEJ MOLIK

Postać na krzyżu rozpoznając ją znak źródłowy wśród objawień miłosierdzia Bożego.
Znak ten wyprzedzamy z piasków Egiptu jako hieroglify przedstawiający sylwetkę człowieka w pozycji błagalnej z wzniesionymi ku niebu rękami, odnajdując w rysunku jednej z lit alfabetu proto-syjskiego.
Datowany na połowę II tysiąclecia p.n.e. znak wskazuje na dźwięk przydechowy głoski h.
Wizerunek człowieka stojącego w pozycji modlitewnej jest poświadczony zapisem tradycji historycznej sięgającej najstarszych rytów Starego Testamentu:

ידע אדם שיה ארמאטו ויהל בן ותקרא אדשמו שח
בן ששדיל אלוים ויה אדר תרת רבול בן ורת קן
לשת נשדאמ ילדמן וקרא אדשמו אשח

אז הוחל לקרא בשם יהו'

... Wtedy zaczęto wołać imieniem Pana.